

POSTANOWIENIE

Dnia 16 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mariusz Łodko (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Mariusz Załucki

w sprawie z wniosku J. W.

z udziałem I. W.

o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 16 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej
w Warszawie,

skargi kasacyjnej uczestniczki

od postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie VII Wydział Cywilny Odwoławczy
z 22 grudnia 2021 r., sygn. akt VII Ca 758/21,

**uchyla zaskarżone postanowienie, znosi postępowanie
apelacyjne przed Sądem Okręgowym w Koszalinie i przekazuje
sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 31 sierpnia 2021 r., wydanym na skutek wniosku J. W. (córkę), Sąd Rejonowy w Szczecinku zarządził umieszczenie uczestniczki I. W. w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody. Sąd pierwszej instancji ustalił, że I. W. jest emerytką, ma troje dorosłych dzieci i zamieszkuje z mężem w S. przy ul. [...]. W 2009 r. stan zdrowia uczestniczki uległ zmianie. I. W. przestała zapraszać znajomych, zaczęła stronić od członków rodziny, stała się podejrzliwa wobec męża, zamknięta i nieobecna. U uczestniczki stwierdzono chorobę psychiczną polegającą

na uporczywych zaburzeniach urojeniowych. W 2011 r. z wniosku J. W. (córkę), T. W. (syna) i B. W. (męża) toczyło się przed Sądem Rejonowym w Szczecinku postępowanie w sprawie o umieszczenie I. W. w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody. Postępowanie to zakończyło się umieszczeniem uczestniczki na przymusowym leczeniu w szpitalu psychiatrycznym. Uczestniczka była leczona psychiatrycznie w warunkach szpitalnych w 2012 r., ale leczenia nie kontynuowała.

Sąd Rejonowy ustalił, że obecnie nastąpił nawrót choroby uczestniczki. I. W. neguje istnienie choroby, nie przyjmuje zaleconych lekarstw. Wśród rodziny i znajomych pomawia męża, oskarża go o zdrady małżeńskie oraz nieracjonalne kradzieże (rajstop lub owoców). Uważa, że mąż i córka spiskują przeciwko niej, wmawiając jej chorobę. Uczestniczka izoluje się od bliskich i znajomych, którzy wątpią w prawdziwość jej oskarżeń. Nie spędza czasu z rodziną, unika jej, nie chce wychodzić razem na spacer, siadać wspólnie do stołu, a widząc męża na zewnątrz gwałtownie ucieka na drugą stronę ulicy. Nadto w ostatnim czasie zaczęła nadużywać alkoholu.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii sądowo-psychiatrycznej. Po zapoznaniu się z aktami sprawy, dokumentacją medyczną oraz osobistym zbadaniu uczestniczki, biegła lekarz psychiatra A. G. rozpoznała u I. W. chorobę psychiczną w postaci organicznych uporczywych zaburzeń urojeniowych. Biegła stwierdziła, że nieprzyjęcie I. W. do szpitala psychiatrycznego spowoduje pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego i jej ogólnego funkcjonowania. W odpowiedzi na zarzuty pełnomocnika uczestniczki biegła wydała pisemną opinię uzupełniającą, w której podtrzymała dotychczasowe wnioski oraz wskazała, że konieczność hospitalizacji psychiatrycznej I. W. nie wynika z samego faktu „dziwnego, czy też nietypowego zachowania uczestniczki”, ale przewlekłej, utrwalonej, od wielu lat nieleczonej choroby psychicznej, która rokuje ustąpienie objawów jedynie po leczeniu szpitalnym. Biegła podkreśliła, że uczestniczka jest bezkrytyczna co do objawów choroby i nie podejmuje samodzielnie leczenia w trybie ambulatoryjnym, gdyż nie czuje się chora. Leczenie ambulatoryjne wymaga samokrytycyzmu, systematyczności, współpracy, a przede wszystkim odczuwania potrzeby leczenia. W ocenie biegłej, brak leczenia prowadzi nie tylko do

psychodegradacji pacjentki, ale również do pogorszenia zdrowia fizycznego wskutek nadużywania alkoholu, izolacji społecznej, wykluczenia z życia rodziny. Zdaniem biegłej, urojenia niewiary małżeńskiej mogą również prowadzić do zabójstwa partnera lub samobójstwa.

Sąd Rejonowy uznał za konieczne umieszczenie I. W. w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody, na podstawie art. 29 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (dalej: u.o.z.p.). Oceniał wnioski opinii biegłej z dziedziny psychiatrii A. G. jako wnikliwe, jasne i logiczne. Uznał także za wiarygodne zeznania świadków B. W. i T. W. oraz wnioskodawczyny J. W.. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że do leczenia I. W. w warunkach ambulatoryjnych konieczny jest udział osoby trzeciej, która nadzorowałaby przyjmowanie leków i przyprowadzała uczestniczkę na wizyty, przy czym powinna to być osoba spoza kręgu tych, których dotyczą urojenia uczestniczki. W ocenie Sądu Rejonowego, znalezienie takiej osoby w jej najbliższym otoczeniu byłoby trudne. Materiał dowodowy wskazuje, że uczestniczka nie ma świadomości swojej choroby, nie widzi potrzeby leczenia i nie ma motywacji do jego podjęcia. W związku z tym, Sąd ten doszedł do przekonania, że podjęcie leczenia ambulatoryjnego nie przyniesie zamierzonych efektów i utrwali stan chorobowy, jednocześnie narażając uczestniczkę i jej rodzinę na dalsze pogarszanie wzajemnych relacji.

Postanowieniem z 22 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił apelację uczestniczki od orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu Rejonowego. Wskazał, że złożona przez I. W. deklaracja podjęcia leczenia w warunkach ambulatoryjnych nie miała oparcia w rzeczywistości. Uczestniczka nie podejmowała leczenia od długiego czasu i nie podjęła go także w czasie trwania postępowania. Wprawdzie oświadczyła, że podjęcie leczenia ambulatoryjnego (k. 108), jednak z innych jej wypowiedzi wynikało, że nie widzi konieczności leczenia. Biegła psychiatra oceniła stosunek uczestniczki do jej stanu zdrowia psychicznego jako bezkrytyczny.

Sąd Okręgowy podkreślił, że trudne relacje uczestniczki z rodziną i poprawne relacje z sąsiadami nie są okolicznościami, które mogłyby podważyć wnioski opinii biegłej. Przesłanką orzeczenia o umieszczeniu uczestniczki

w szpitalu psychiatrycznym nie jest bowiem brak jej samodzielności, lecz fakt, że jest ona osobą chorą psychicznie, a jej dotychczasowe zachowanie wskazuje na to, że nieprzyjęcie jej do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego. Wystąpienie obu tych przesłanek zostało potwierdzone przez biegłą sądową z dziedziny psychiatrii. Sąd Okręgowy ocenił jako prawidłowe pominięcie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego, w sytuacji, gdy pierwsza opinia złożona w sprawie nie budziła wątpliwości Sądu pierwszej instancji.

Uczestniczka wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego w całości. Zarzuciła naruszenie:

1) art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji stwierdzenie, że uczestniczka wymaga przyjęcia do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody, w sytuacji, gdy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, w tym dowód z zeznań świadków przesłuchanych w toku postępowania i opinia biegłej nie dają podstaw do kategorycznego stwierdzenia, iż nieprzyjęcie uczestniczki do szpitala psychiatrycznego bez jej zgody spowoduje znaczne pogorszenie się stanu jej zdrowia;

2) art. 48 ust. 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zwolnienie z funkcji pełnomocnika uczestniczki ustanowionego jej z urzędu, w sytuacji, gdy zgodnie z obecnym brzmieniem tego przepisu zapewnienie uczestniczce pełnomocnika z urzędu w toku postępowania było obligatoryjne nawet wówczas, gdy uczestniczka korzystała z pomocy pełnomocnika z wyboru;

3) art. art. 278 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 42 i art. 46 ust. 2 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego poprzez ich niezastosowanie i oparcie rozstrzygnięcia na lakonicznych wnioskach płynących z opinii biegłej, a nie na własnym doświadczeniu i wszechstronnym rozważeniu całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a także oddalenie wniosku pełnomocnika uczestniczki o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z kolejnej opinii sądowo-psychiatrycznej, w sytuacji, gdy dotychczas wydane w sprawie opinie były lakoniczne, ogólnikowe i nie wskazywały, na czym konkretnie miałyby polegać

„znaczne pogorszenie się zdrowia uczestniczki”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia Sądu drugiej instancji oraz postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia, zniesieniem postępowania apelacyjnego przed Sądem Okręgowym i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Ma rację skarżąca zarzucając naruszenie art. 48 ust. 2 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2123; dalej: u.o.z.p.). Zgodnie z powołanym przepisem, sąd ustanawia adwokata lub radcę prawnego z urzędu, jeżeli postępowanie dotyczy bezpośrednio osoby przyjmowanej do szpitala psychiatrycznego albo do domu pomocy społecznej, albo przebywającej w danym podmiocie, bez jej zgody. Ustęp 2 został dodany do art. 48 u.o.p.z. ustawą z dnia 24 listopada 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 2439) z dniem 1 stycznia 2018 r. Z uzasadnienia projektu tej ustawy (druk nr 1847) wynika, że „dla osoby przyjmowanej do szpitala psychiatrycznego albo domu opieki społecznej bez jej zgody sąd ustanawia adwokata lub radcę prawnego z urzędu. Przepis ten ma na celu zapewnienie dodatkowej i pełnej ochrony prawnej osób z zaburzeniami psychicznymi.” Należy podkreślić, że przepis ten nie uzależnia istnienia obowiązku ustanowienia pełnomocnika z urzędu od jakichkolwiek dodatkowych okoliczności, a w szczególności od faktu, czy osoba przyjmowana do szpitala psychiatrycznego ma już ustanowionego pełnomocnika z wyboru. Obowiązek ten został wprowadzony przez ustawodawcę i ma charakter bezwzględny.

Powyższa wykładnia znajduje oparcie w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. postanowienia SN: z 28 lutego 2019 r., V CSK 481/18, z 14 kwietnia 2021 r., I CZ 36/20 i z 17 marca 2022 r., II CSKP 663/22). Wyjaśniono w nim, że ustawa nowelizująca zmierzała do dostosowania przepisów ustawy o ochronie zdrowia psychicznego do zmienionych uwarunkowań prawnych będących konsekwencją orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

i Trybunału Konstytucyjnego, czemu służy między innymi zagwarantowanie osobie objętej postępowaniem dodatkowej i pełnej ochrony prawnej. Celem wprowadzenia art. 48 ust. 2 u.o.z.p. było zagwarantowanie osobie, której postępowanie dotyczy nieodpłatnej pomocy prawnej z urzędu z uwagi na przedmiot prowadzonego postępowania i jego możliwe daleko idące konsekwencje w postaci głębokiej ingerencji w prawa takiej osoby. Sąd ma więc obowiązek ustanowić pełnomocnika z urzędu dla osoby, której dotyczy postępowanie o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym bez zgody także wówczas, gdy osoba ta jest reprezentowana w tym postępowaniu przez pełnomocnika z wyboru (zob. postanowienie SN z 14 kwietnia 2021 r., I CZ 36/20).

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy postanowieniem z 23 grudnia 2019 r. ustanowił dla uczestniczki pełnomocnika z urzędu (adw. J. W., k. 10), ale wobec ustanowienia przez I. W. pełnomocnika z wyboru (adw. T. C., k. 40), pełnomocnik z urzędu został zwolniony z funkcji. W konsekwencji, także w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji nie reprezentował uczestniczki pełnomocnik z urzędu. Tymczasem niezapewnienie uczestnikowi pełnomocnika z urzędu, mimo istniejącego w tym zakresie obowiązku ustawowego, skutkuje nieważnością postępowania z uwagi na pozbawienie możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), przy czym nie zachodzi tu potrzeba badania czy uchybienie to miało wpływ na wynik sprawy (zob. postanowienia SN: z 28 lutego 2019 r., V CSK 481/18 i z 17 marca 2022 r., II CSKP 663/22).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że badanie w ramach kontroli kasacyjnej nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji jest możliwe jedynie pośrednio, gdy skarżący w ramach podstawy drugiej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzuci sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Wynika to z faktu, że skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia od orzeczeń sądu drugiej instancji, a naruszenia prawa popełnione przez sąd pierwszej instancji są przedmiotem kontroli apelacyjnej, również w zakresie, w jakim prowadzą do nieważności postępowania (zob. m.in. wyrok SN z 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05 i postanowienie SN z 23 maja 2014 r., II PK 30/14). Z uwagi

na brak stosownego zarzutu, Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie nie zajmował się kwestią nieważności postępowania przed Sądem Rejonowym.

Wobec treści zapadłego w niniejszej sprawie postanowienia i zniesienia postępowania apelacyjnego przed Sądem Okręgowym, niecelowe było odnoszenie się przez Sąd Najwyższy do pozostałych zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 386 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 13 § 2 k.p.c.

[SOP]

[ms]